

**Subject:** Re: to może jeszcze raz, coby Ci się utrwaliło :)

**From:** mhs@7thraysoftware.pl

**Date:** 7/10/2012, 3:42 AM

**To:** <marcin.ziaber@gmail.com>

Aha, jeszcze jedna sprawa: przelew na kwotę 7200 PLN poszedł na Twoje konto - mogę udokumentować w razie czego że była to moja kasa która do Ciebie poszła - więc w teorii jesteś spłacony (na papierze)... Proszę Marcin, załatwmy to po ludzku - wiem że Ci za kilka dni przejdzie, wiem też że bez tych 170 PLN dziś na milimetr Ci nie popuszczę przez to jak mnie traktujesz mimo gratisów i Twojej kompletnej amnezji (byłeś mi dłużny sporo więcej kasy kilka lat temu i sporo dłużej ja oddawałeś).

Wypłać, przyjadę, odbiorę, podpiszemy i następna ratę dostaniesz normalnie. W przeciwnym razie - zob. poprzednie maile.

On 10.07.2012 03:26, [mhs@7thraysoftware.pl](mailto:mhs@7thraysoftware.pl) wrote:

Marcin, mam nadzieję że się zrozumieliśmy 😊

Jestem DZIŚ po moje 170 PLN i podpisanie umowy która była nieodłączną częścią (czy raczej - załącznikiem) do weksła.

Jeśli zadzwonię / napiszę i otrzymam od Ciebie odpowiedź że pieniędzy nie masz dla mnie czy nadal będziesz kłamał czy takim tonem się do mnie odzywał, jadę bezpośrednio na posterunek Policji. Nie dość że otrzymasz negatywy na aukcjach (nie mam za co paczek wysłać), nie zobaczysz tych 4000 PLN jeszcze bardzo długo, nie wspominając o tym extra 3500 PLN.. nie wspominając o tym, że będę zmuszony zgłosić wyłudzenie na Policji.

Liczę, że po prostu miałeś zły humor czy ciche dni czy po prostu pomyliłeś moją uprzejmość i wdzięczność za pomoc z moją słabością. Jeśli jednak nadal będziesz w ten sposób sprawę stawiał, wiedz że jestem gotowy zakończyć naszą znajomość bardzo drastycznie.

Wypłać proszę te 170 PLN i miej je dla mnie jak przyjadę - obiecuję że nie będziesz mnie widział do kolejnej raty pod koniec lipca / na początku sierpnia jeśli załatwimy to dziś po ludzku (tzn. oddasz mi te pieniądze i spisujemy na papierze warunki / rzeczywistą wysokość długu vs. gratis który się zobowiązałem wypłacić).

Pozdrawiam Cię ciepło,  
Michał

On 09.07.2012 21:25, [mhs@7thraysoftware.pl](mailto:mhs@7thraysoftware.pl) wrote:

Marcinie,

Mój dług wobec Ciebie (pomijając te 170+ które Ty mi jesteś dłużny, wg. innego rozliczenia) to 4000 PLN. Dodatkowe 3500 PLN obiecałem Ci przekazać w ramach wdzięczności za Twoją pomoc - było to dokładnie wielokrotnie przeze mnie wspomniane, było to również zapisane w umowie

która mieliśmy podpisać a która olałeś (mimo naszej słownej umowy) i teraz kłamiesz - to co mówisz podchodzi pod WYŁUDZENIE i tak też będzie traktowane, dla Twojej jasności, Marcinie.

Jutro jestem po moje 170+ PLN. Jeśli ich nie otrzymam w całości, nie zostana wysłane 3 paczki (czytaj: negatywne komentarze dla Ciebie na Allegro). Pójdę też od razu na posterunek Policji i zgłoszę wyłudzenie - poczta elektroniczna i SMSy również są uznawane w sadzie (jak mi już kilku adwokatów mówiło), poza tym moje zeznania które mogą zweryfikować wykrywaczem kłamstw jeśli będą chcieli, więc Twoja nadinterpretacja mojego długu wobec Ciebie jest przegięciem kompletnym...

Dopiero co 2-3 tygodnie temu mi dziękowałeś, piliśmy razem.. Dobrze wiesz w jakiej jestem sytuacji jeszcze przez kilka tygodni.. Nie mam za co jeść i tych paczek wysłać... To jak się zachowujesz to oczywiście Twój problem i tylko o Tobie świadczy, nie o mnie. Znam Cię od szkoły podstawowej, 34 letni dzieciaku. Pożyczaliśmy sobie pieniądze (i nie tylko), wielokrotnie. Sam oddawałeś mi 10000+ PLN ponad rok czasu kilka lat temu. Co Ty kurwa, amnezję masz, Marcinie? Czy twardziela będziesz kurwa dalej zgrywał? Co to ja kurwą Twoją jestem czy workiem treningowym, na którym jak masz złe dni będziesz się wyżywał? Co to kurwa ma być?

Umowa słowna ma również wartość. Jeżeli będziesz się próbował z niej wycofać i dalej pleść bzdury, zrobię tak jak piszę powyżej, bez kurwa żadnych skrępowań.

Jutro jestem do południa po pieniądze które potrzebuję na jedzenie i wysłanie paczek: 170 PLN. Jeśli ich nie otrzymam, co zrobię już napisałem.

Mam nadzieję że trochę ochłoniesz, zastanowisz nad tym co Ty pierdolisz do mnie, jak się zachowujesz od dłuższego czasu, ściemniasz mi i kasę chcesz wyłudzić - żebyś się z ręką w nocniku nie obudził; pamiętaj że maszyny nie sprzedasz tak łatwo a mnie też możesz nie znaleźć tak łatwo jeśli dalej będziesz sprawę na ostrzu noża stawiał, traktował mnie jak gówno, wrzeszczał na mnie, z umów słownych się wycofywał czy modyfikował je wg. własnego uznania. Szacunek wzajemny albo .... wielkie gówno.. Co wybierasz?

Mimo wszystko, pozdrawiam.  
Michał